

3Y Gun Kara, Może Ty Może Ja

Nie chcę żadnego blasku
Mam bluzę za 5 dych i spodnie za 5 dych
Z ziomuś, Ten koleś znów się pręży
Jest lepszy
A i tak przewyższam go
No bo mam wersy

Cała polityka twoich słów to mi nie leży
Spadnie dużo głów
Już czuje chłód
Bo się należy
Nie patrze co u ciebie
Bo w sumie mi nie zależy
Bo nie potrzebni mi koledzy
Mam swoje plecy, ziomek

Jest dużo noży
w nich jak z ukbe
Chcieli się wozić, to z nimi jadę
Popelniam błędy, ale mam zasadę:
Chodzi o wersik że Kara da radę!

Kara to zarazem
Już tym razem zrobi rozpierd*
Bo to nowy styl i nowe flow
I leci z tym ciężko
Dawaj to na blok
Dawaj to na blok
Będzie gruby szok
Palisz gruby lont
No to idziesz ze mna

Muzyka pomaga mi w życiu
Ogólnie muzyka pomaga ci obudzić chujnie
I przepraszam że tak nieładnie to ujmę
Ale się zawijaj bo słabe podwójne

cdn